

Sygn. akt IV Pa 46/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017r.

**Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jerzy Zalasiński (spr.)

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak

SO Jacek Witkowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. H.

przeciwko Starostwu Powiatowemu w M.

o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne

na skutek apelacji powoda M. H.

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 sierpnia 2016r. sygn. akt IV P 77/16

**I. oddala apelację:**

**II. nakazuje pobrać od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Siedlcach) na rzecz adwokata K. M. kwotę 221,40 (dwieście dwadzieścia jeden 40/100) złotych, w tym należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej na rzecz powoda z urzędu.**

K. A. J. Z. J. W.

Sygn. akt IV Pa 46/16

## UZASADNIENIE

Powód M. H. wystąpił z pozwem do Sądu Rejonowego w Siedlcach przeciwko Starostwu Powiatowemu w M. o uznanie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia za bezskuteczną i przywrócenie do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy oraz zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł, iż był zatrudniony u pozwanego jako inspektor i pismem z dnia 25.02.2016 r. pozwany rozwiązał z nim umowę o pracę z powodu wyczerpania zasiłku chorobowego i 3 miesięcy świadczenia rehabilitacyjnego. Takie działanie pracodawcy jego zdaniem jest przejawem agresji, bowiem był wielokrotnie nagradzany podczas 23 lat swojej pracy, a teraz jest osobą chorą, ma 51 lat i nie ma szans na zdobycie nowej pracy. Jego nieobecność w pracy nie

spowodowała żadnych zakłóceń, bowiem jedynie zwiększono zakres obowiązków innych pracowników, rozdzielając jego pracę.

W odpowiedzi na pozew Starostwo Powiatowe w M. wniosło o oddalenie powództwa w całości. W ocenie pozwanego, rozwiązanie umowy z powodem nastąpiło z tytułu art. 53 kp i takie rozwiązanie jest możliwe w każdym czasie, jeżeli tylko zostały spełnione przesłanki określone w tym przepisie. Pracodawca natomiast nie ma obowiązku wskazywania merytorycznych powodów uzasadniających podjęcie decyzji o zastosowaniu tego przepisu wobec pracownika. Powód nieprzerwanie od 28.05.2015 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim do 25.11.2015 r. pobierając zasiłek chorobowy, a od 26.11.2015 r. świadczenie rehabilitacyjne. Decyzja o rozwiązaniu z pozwanym umowy o pracę w tym trybie została podjęta po rozważeniu wszystkich okoliczności uwzględniając konieczność zapewnienia należytej organizacji i efektywności pracy, słusznego interesu pracodawcy jak i pracownika. Pozwany podał, iż powód został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dn. 13.01.2015 r. i nie spełnia wymogów określonych treścią art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 21.11.2008 r. o pracownikach samorządowych do zatrudnienia go na zajmowanym stanowisku urzędniczym.

W wyroku z dnia 23.08.2016 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w pkt I oddalił powództwo, w pkt II odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu i w pkt III przyznał z sum Skarbu Państwa-kasy Sądu Rejonowego w Siedlcach na rzecz adw. K. M. kwotę 442,80 zł tytułem wynagrodzenia za pełnomocnictwo pełnione z urzędu, w tym kwotę podatku VAT.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu było wynikiem następujących ustaleń faktycznych.

Powód M. H. był zatrudniony w Starostwie Powiatowym w M. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ostatnio jako inspektor w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami. Pracę tę świadczył od 1.01.1999 r. do 14.03.2016 r.

Pozwany rozwiązał z nim umowę o pracę w trybie art. 53 § 1 pkt. 1 lit. b kp z dniem 14.03.2016 r. mając na uwadze chorobę powoda trwającą dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz świadczenia rehabilitacyjnego przez ponad 3 miesiące.

W Wydziale Gospodarki Nieruchomościami łącznie z naczelnikiem pracowało 8 osób. Każda z nich miała inny zakres obowiązków, choć część z nich pokrywała się.

Powód jako jedyny w wydziale zajmował się kwestiami dotyczącymi ustalania odszkodowań za grunty zajęte pod drogi.

W związku z długotrwałą chorobą powoda zatrudniono na zastępstwo inną osobę, która już wcześniej pracowała w tym wydziale zastępując innego pracownika.

Osoba ta nie posiadała jednakże takiej wiedzy jak doświadczony pracownik i nie mogła korzystać z odpowiednich szkoleń co spowodowało, iż część obowiązków powoda, które obejmują trudną dziedzinę (odszkodowania za grunty zajęte pod drogi) przejął naczelnik W. O.. To jednak spowodowało, iż nie był w stanie wykonywać w 100% wszystkich swoich dotychczasowych obowiązków.

Po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem ogłoszono konkurs na wolne stanowisko i wygrała je osoba zastępująca powoda.

W ocenie Sądu I instancji, stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budził żadnych wątpliwości. Wyjaśnienia powoda i w imieniu pozwanego naczelnika wydziału W. O. są zgodne. Przyczyna podana w rozwiązaniu umowy jest prawdziwa i niekwestionowana przez powoda, a rozwiązanie umowy o pracę prawidłowe pod względem formalnym.

Powód jedynie podnosił, iż był bardzo dobrym pracownikiem i nie powinien być zwolniony teraz kiedy jest chory i ma orzeczoną niepełnosprawność stopnia lekkiego orzeczeniem z dnia 21.01.2016 r.

Z takim stanowiskiem powoda nie można się zgodzić. Możliwość rozwiązania umowy z pracownikiem z powodu długotrwałej jego nieobecności z powodu choroby przewiduje przepis art. 53 kp. Decyzja w tym zakresie należy do pracodawcy, byleby zostały spełnione warunki odnośnie odpowiednich okresów nieobecności zawarte w art. 53 § 1 i 2 kp. Zdaniem Sądu Rejonowego decyzja ta jest uzasadniona i bierze pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy i słuszny interes pracodawcy i pracownika. Pracodawca nie może akceptować przedłużającej się nieobecności pracownika jeżeli to powoduje ujemne skutki.

Taka sytuacja zaś zaistniała (zmiany organizacyjne w zakresie zakresu czynności pozostałych pracowników) i konieczność zatrudnienia pracownika, któryby przejął dotychczasowe obowiązki powoda. Nadto pracownik ten nie posiadał dostatecznej wiedzy w temacie odszkodowań, a jako pracownik na zastępstwo nie mógł być wysyłany na szkolenia. To spowodowało, iż tym tematem zajął się naczelnik kosztem realizacji swoich obowiązków jako naczelnika. O tym, że jest to trudny materiał i wymagający ciągłego pogłębiania wiedzy świadczą zaświadczenia przedstawione przez powoda ukończeniu kursów specjalistycznych. Na podkreślenie zasługuje, iż powód z przyczyn formalnych nie mógł po zakończeniu choroby powrócić na swoje stanowisko i ten fakt spowodował, iż ostatecznie należało rozwiązać z powodem umowę żeby uporządkować sytuację w wydziale.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powód został skazany wyrokiem z dnia 13.01.2015 r. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na okres lat 3 za czyn z art. 207 § 1 kk tj. znęcanie się nad żoną. Wyrok ten uprawomocnił się 18.05.2015 r. i 6.07.2015 r. otrzymał go Starosta M.. Biorąc pod uwagę powyższe oraz treść art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 21.11.2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1202) powód nie spełniał wymagań koniecznych dla swojego zatrudnienia.

W ocenie Sądu Rejonowego, powód zdawał sobie z tego sprawę dużo wcześniej, bowiem już wcześniej poprosił naczelnika o możliwość wykorzystania urlopu w całości z uwagi na fakt, że prawdopodobnie zostanie skazany wyrokiem karnym i nie będzie mógł pracować. Tak więc zdaniem tego Sądu biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania nie zasługuje na uwzględnienie wniosków powoda o przywrócenie go do pracy na poprzednim stanowisku. Nie jest również w związku z tym zasadne żądanie powoda w przedmiocie zasądzenia wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy, bowiem koniecznym warunkiem przyznania takiego wynagrodzenia jest przywrócenie do pracy art. 47 kp.

Na mocy art. 102 kpc zwolniono powoda od ponoszenia kosztów sądowych, mając na uwadze jego sytuację materialną i stan zdrowia.

O kosztach zastępstwa adwokackiego z urzędu orzeczono po myśli § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Od tego wyroku w dniu 20.09.2016 r. (data stempla pocztowego) apelację złożył powód reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata. Zaskarżył on wskazane orzeczenie w całości i zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę zeznań powoda i świadka W. O., których odmienna ocena prowadzić może do wniosku, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę przez pozwanego znajdująca oparcie w art. 53 § 1 pkt 1 lit. b kp jest nieprawdziwa. Apelujący zarzucił również obrazę przepisu art. 328 § 2 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało nieprawidłowymi ustaleniami, a w zasadzie ich brakiem, w zakresie konieczności sprawdzenia stanu zdrowia powoda przez pozwanego przed jego decyzją o rozwiązaniu umowy. Strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, które nie zostały opłacone w całości ani w części, wg norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji wskazano, iż rozwiązanie umowy o pracę nie ma racjonalnego i merytorycznego wytłumaczenia. Nie można zgodzić się z oceną Sądu Rejonowego, iż rozwiązanie umowy o pracę było konieczne ze względu na potrzebę wypełnienia luki w zasobach kadrowych. Obowiązki powoda podczas jego nieobecności wykonywał świadek W. O.. Nie

ma dowodów poświadczających, by zatrudniony w zastępstwie powoda pracownik wykonywał zadania innych osób zatrudnionych w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami. Apelujący stwierdził, iż pracodawca przed rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b kp powinien był upewnić się co do stanu zdrowia pracownika, gdyż powód już w lutym 2016 r. mimo pobierania zasiłku rehabilitacyjnego był faktycznie niezdolny do pracy.

W tym samym dniu powód nadał pismo, w którym domagał się uchylecia pkt I wyroku Sądu I instancji i uwzględnienia powództwa. Powód kwestionował zasadność rozwiązania umowy o pracę. W jego ocenie narusza ona art. 68 ust. 3 i art. 69 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powód stwierdził, iż decyzja ta nie była merytorycznie uzasadniona. Podał, iż ma 51 lat i nie ma szans, by w obecnej sytuacji na rynku zdobył nową pracę. Wskazał również, iż rozwiązanie z nim umowy o pracę nastąpiło z dniem 14.03.2016 r., a już 24.03.2016 r. upływał okres pobierania zasiłku rehabilitacyjnego. Pracodawca w terminie do 6.08.2015 r., a więc w ciągu miesiąca od uzyskania informacji o wyroku sądu karnego, miał możliwość wypowiedzieć powodowi umowę o pracę. Skoro jednak powyższego we wskazanym terminie nie uczynił, to po tym dniu nie powinien był rozwiązywać przedmiotowej umowy o pracę.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Ponadto Sąd Rejonowy logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Dlatego też Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że w żaden sposób nie podważają one prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Sąd Rejonowy dokonał bowiem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oceniając wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania stosownie do treści art. 233 § 1 kpc. Sąd I instancji przeanalizował bowiem dowody, stosując dyrektywy z art. 233 § 1 kpc i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą zastrzeżeń.

Należy wskazać, iż zdaniem Sądu Najwyższego postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Wyrażony w apelacji zarzut sprowadza się natomiast w rzeczywistości do przekonania o słuszności wersji wydarzeń powoda. Bezsprzecznie, na gruncie niniejszej sprawy zostały spełnione przesłanki wymienione w art. 53 § 1 pkt 1 lit. b kp, tj. niezdolność do pracy powoda trwała dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 28.05.2015 r. do 25.11.2015 r. i pobierał wtedy zasiłek chorobowy, a od 26.11.2015 r. do 24.03.2016 r. był uprawniony do świadczenia rehabilitacyjnego (kserokopia decyzji (...) Oddział w S. z dnia 15.12.2015 r. przyznającej M. H. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego k. 108 akt osobowych). Prawo do świadczenia rehabilitacyjnego przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy. Uprawnienie to przysługuje przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy (art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa- Dz.U. z 2016 r. poz. 372). Do dnia 14.03.2016 r., czyli do daty rozwiązania przedmiotowej umowy o pracę, powód nie powrócił do pracy. Powód nie obalił domniemania nakazującego przyjąć, iż pracownik w okresie, na który przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne, jest niezdolny do pracy. M. H. nadal również, tj. przez ponad 3 miesiące, pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Powyższa okoliczność stanowiła przyczynę rozwiązania przedmiotowej umowy o pracę (pismo z dnia 25.02.2016 r. rozwiązujące umowę o pracę k. 11 akt sprawy). Nieuprawnionym jest więc twierdzenie, by Sąd Rejonowy dokonał

błędnej oceny dowodów w zakresie przyczyny rozwiązania przedmiotowej umowy o pracę. Tym samym argumentacja apelującego, w której kwestionował on konieczność wypełnienia luki zasobów kadrowych po powodzie i planów pozbycia się wymienionego pracownika nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W tym miejscu warto przypomnieć, jak prawidłowo stwierdził Sąd I instancji, iż art. 53 § 1 pkt 1 lit. b kp wyposaża pracodawcę w uprawnienie do rozwiązania umowy o pracę pod warunkiem nieobecności pracownika w okresie wskazanym w tym przepisie. Gdy zatem zostanie spełniona powyższa przesłanka, to od woli pracodawcy zależy decyzja, czy należy w dalszym ciągu kontynuować istniejący stosunek pracy. Zaznaczyć zatem należy, iż Sąd Rejonowy dokonał właściwie wykładni przywołanego przepisu prawa materialnego.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc stwierdzić należy, iż przepis ten zawiera wymogi konieczne dla uzasadnienia wyroku. Apelujący natomiast formułując ten zarzut dążył do wykazania, iż Sąd I instancji nie ustalił, by pracodawca przed rozwiązaniem umowy o pracę powinien był sprawdzić stan zdrowia powoda. Nie można uznać, by zarzut ten był trafny. Po pierwsze, jak wskazuje się w orzecnictwie (choćby wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 września 2016 r. V ACa 39/16 oraz z dnia 13 września 2016 r. I ACa 296/16), zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc powinien być uznany za uzasadniony jedynie w przypadkach wyjątkowych, kiedy treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia oraz ewentualna obraza art. 328 § 2 kpc stanowić może jedynie uchybienie proceduralne, które nie może mieć na treść rozstrzygnięcia wpływu z tej prostej przyczyny, że motywy wyroku sporządzane są już po jego zapadnięciu. Zaskarżony wyrok Sądu I instancji został, w świetle przywołanego przepisu, w sposób należyty uzasadniony. Niezależnie od powyższego, opisywany zarzut jest niezasadny również dlatego, iż jak wcześniej zostało wskazane, powód nie obalił domniemania nakazującego przyjąć, iż pracownik w okresie, na który przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne, jest niezdolny do pracy. Nieuprawnionym jest zatem obciążanie pracodawcy obowiązkiem badania stanu zdrowia i kwestii niezdolności do pracy pracownika, który pobiera świadczenie rehabilitacyjne. Powód w apelacji stwierdził, iż faktycznie mógł zgłosić się do pracy już w lutym 2016 r. Twierdzenia te są jedynie subiektywnym odczuciem powoda i nie obalają powyższego domniemania. Decydujące znaczenie dla oceny zasadności rozwiązania umowy o pracę ma, w myśl art. 53 § 3 kp, stawienie się pracownika do pracy w związku z ustaniem przyczyny nieobecności. Powód zaś do dnia 14.03.2016 r. nie stawił się do pracy i nie udowodnił, by był wtedy zdolny do pracy.

Zaznaczyć również należy, iż wbrew przekonaniu powoda, rozwiązanie z nim umowy o pracę nie było sprzeczne z art. 68 ust. 3 oraz art. 69 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepisy te nie stanowią bowiem podstawy do roszczeń, czyli uprawnień konkretnych osób do nawiązania z nimi stosunku pracy, czy jak w tym przypadku, ochrony przed rozwiązaniem umowy o pracę w warunkach określonych regulacjami kodeksu pracy. Zasadnie wskazał powód, iż rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło w dniu 14 marca 2016 r., zaś był on uprawniony do świadczenia rehabilitacyjnego do 24 marca 2016 r. Krótki okres czasu dzielący te daty nie może jednak wypłynąć na ocenę rozwiązania przedmiotowej umowy o pracę. Decydujące znaczenie ma bowiem fakt, iż w stanie faktycznym niniejszej sprawy upłynął termin wyrażony w art. 53 § 1 pkt 1 lit. b kp, co stanowiło wyłączną podstawę rozwiązania, łączącej strony tego procesu, umowy o pracę.

W tej sytuacji wyrok Sądu I instancji należy uznać za prawidłowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc orzekł jak w wyroku.

Sąd na podstawie § 15 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801) przyznał pełnomocnikowi powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Stawka ta została powiększona o należny podatek VAT.